

Sygn. akt: I ACa 100/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Tomasz Szabelski (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Dorota Ochalska - Gola SSO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Julita Postolska |

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. L.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) w L.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sadu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 12 listopada 2012 r. sygn. akt I C 135/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 100/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa A. L. przeciwko (...)Bankowi (...)w L. o odszkodowanie, sygn. akt I C 135/12, oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił, przyjmując za własne, a z których wynika, że powódka A. L. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...), (...)B., (...). Z uwagi na fakt, iż powódka znaczną część czasu spędzała w drugim oddziale prowadzonej firmy - w W., wszelkimi sprawami firmy związanymi z jej prowadzeniem, w tym również odbiorem z

banku potwierdzeń dokonanych operacji, przekazywaniem niezbędnej dokumentacji firmy księgowemu zajmował się S. G. - ustanowiony w tym celu pełnomocnik, który dysponował również pieczętą firmy.

W związku z prowadzoną działalnością powódka w pozwanym (...) Banku (...) w L. Oddział w C. posiadała rachunek bankowy o numerze (...), na którym lokowała środki związane z prowadzoną działalnością.

Pozwany (...) Bank (...) w L. Oddział w C. wykonał kolejno przedłożone do realizacji polecenia przelewów z dnia: 31 października 2005 roku nr (...) na kwotę 3.000 zł, z dnia 21 marca 2008 roku nr (...) na kwotę 20.000 zł, z dnia 25 kwietnia 2008 roku nr (...) na kwotę 13.000 zł, z dnia 30 września 2008 roku nr (...) na kwotę 39.000 zł oraz z dnia 27 lutego 2009 roku nr (...) na kwotę 25.000. W związku z powyższym, z konta Przedsiębiorstwa (...), (...) B., (...) na konto prowadzone na rzecz firm (...), (...) C. i (...) S. G., (...), (...) C. przelano kwotę 100.000 zł.

O dokonanych transakcjach powódka powzięła wiadomość w styczniu 2010 r. Wówczas zauważyła też, że na zrealizowanych przez pozwanego poleceniach przelewu widnieją odciski pieczęci firmowej oraz czytelne odręczne podpisy opatrzone jej imieniem i nazwiskiem, lecz w żadnym razie nie złożone przez nią.

O powyższym fakcie powódka złożyła zawiadomienie na policji, w związku z czym Prokuratura Rejonowa w Wieluniu prowadzi postępowanie w sprawie podrobienia podpisów A. L. na przedmiotowych poleceniach przelewów - sygn. akt 2 Ds. 841/11.

W dniu 03 marca 2011 roku powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi z zawezwaniem pozwanego (...) Banku (...) w L. Oddział w C. do próby ugodowej, która jednak nie przyniosła zamierzonego rezultatu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, jako że roszczenie powódki uległo przedawnieniu.

Analizując podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia Sąd wskazał, że kodeks cywilny wskazuje ogólne terminy przedawnienia roszczeń w art. 118. Ogólny charakter terminów przedawnienia wynika zaś stąd, że mają one zastosowanie, o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej. Przepisem szczególnym, o jakim mowa w art. 118 k.c., wyłączającym stosowanie trzyletniego przedawnienia, jest zdaniem Sądu I instancji, w stosunku do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, każdy przepis ustawy, w tym także kodeksu cywilnego, przewidujący krótszy niż trzyletni termin przedawnienia (tak uchwała SN z 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNC 2/95, poz. 38).

W niniejszej sprawie przelewów dokonano z konta firmy Przedsiębiorstwo (...), (...) B., (...) na konto prowadzone na rzecz firm (...), (...) C. i (...) S. G., (...), (...) C., co w przekonaniu Sądu pozwalało przyjąć, że w przedmiotowej sprawie roszczenia powódki wynikały ze stosunku rachunku bankowego, w konsekwencji czego zastosowanie w sprawie winien znaleźć przepis art. 731 k.c., który jest przepisem szczególnym w rozumieniu art. 118 k.c. i wyłącza zastosowanie do roszczeń ze stosunku rachunku bankowego terminów przedawnienia ustanowionych tym przepisem. Zgodnie z treścią art. 731 k.c. roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem dwóch lat. Określony w tym artykule dwuletni termin przedawnienia, jak wyjaśnił Sąd powołując się na poglądy doktryny, dotyczy obu stron umowy rachunku bankowego i wszelkich roszczeń wynikających z tej umowy. Jedynym wyjątkiem przewidzianym w zdaniu drugim art. 731 k.c. jest roszczenie o zwrot wkładów oszczędnościowych zgromadzonych na rachunku bankowym, które w myśl ogólnych zasad (art. 118 k.c.) ulega dziesięcioletniemu przedawnieniu. Dwuletni termin przedawnienia z art. 731 k.c. ma zastosowanie do wszelkich roszczeń wynikających z umowy rachunku bankowego, bez względu na rodzaj rachunku bankowego, jak też posiadacza rachunku. Termin ten ma także zastosowanie do roszczeń związanych z działalnością gospodarczą, tym samym dotyczy obu stron umowy, banku i posiadacza rachunku. (Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Kidyba Andrzej, Kopaczyńska - Piecziak Katarzyna, Kozieł Grzegorz, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny Komentarz Tom III Zobowiązania - część szczególna). Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że roszczenia wynikające z dokonania wpisu na rachunku bankowym stają się wymagalne w dniu dokonania wpisu czyli operacji bankowej. Na rozpoczęcie biegu przedawnienia tych roszczeń nie ma wpływu uznanie salda przez posiadacza rachunku. Jedyną odmiennością są roszczenia o zwrot środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku

bankowym(lokat), które stają się wymagalne dopiero od dnia, w którym nastąpiło ustanie stosunku rachunku bankowego. Wymagalność tych roszczeń nie jest uzależniona ani od udzielania bankowi zlecenia wypłaty, ani od dojścia zlecenia do adresata ani od upływu zastrzeżonego w umowie terminu jej wypowiedzenia (Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II).

Przenosząc powyższe na stan faktyczny omawianej sprawy, Sąd zwrócił uwagę, że przelewy były dokonywane w dniach 31 października 2005 roku, 21 marca 2008 roku, 25 kwietnia 2008 roku, 30 września 2008 roku i 27 lutego 2009 roku i były wymagalne w dniu dokonania operacji bankowej, czyli w ocenie Sądu dwuletni termin przedawnienia dla ostatniej operacji upłynął w dniu 1 marca 2011 roku, a powódka o zawezwanie do próby ugodowej wystąpiła dnia 3 marca 2011r. Wobec powyższego, stosownie do stanowiska pozwanego podnoszącego zarzut przedawnienia, Sąd I instancji ostatecznie stwierdził, że na podstawie art. 731 k.c. wszystkie roszczenia powódki wynikające z umowy rachunku bankowego uległy przedawnieniu, a co za tym idzie powództwo należało oddalić.

Rozstrzygnięcie powyższe zaskarżyła powódka, zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art.731 k.c. i art.118 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art.442¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, który miał wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, a to art.227 k.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zawnioskowanego przez powódkę dowodu z opinii biegłego do spraw badania pisma ręcznego, który winien wypowiedzieć się, kto jest autorem znajdujących się na poleceniach przelewu wykonanych z prowadzonego przez bank rachunku bankowego powódki podpisów A. L., a w szczególności, czy znajdujące się na poleceniach przelewów podp[isy (...)] i (...) oraz podpisy nieczytelne znajdujące się na poleceniach przelewów napisane zostały przez powódkę;
- 3) nierozpoznanie w znacznej części istoty sprawy, jak również niewyjaśnienie całości okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co spowodowane zostało nieprzeprowadzeniem przez Sąd zawnioskowanego przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego grafologa.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Pozew jest pismem procesowym, które zawiera powództwo, tj. skierowany do sądu wniosek o udzielenie sądowej ochrony prawnej dokładnie określonego żądaniu, uzasadnionemu i skonkretyzowanemu przytoczonymi okolicznościami faktycznymi. Pozew musi w swej treści odpowiadać wymogom formalnym przewidzianym dla każdego pisma procesowego (art. 126 k.p.c.), a ponadto zawierać obligatoryjną treść pozwu określoną w art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Owa obligatoryjna część pozwu obejmuje dokładne określenie żądania, przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, oznaczenie wartości przedmiotu sporu w sprawach o prawa majątkowe oraz przytoczenie w miarę potrzeby okoliczności uzasadniających żądanie. Dwa pierwsze elementy składają się na roszczenie procesowe, które stanowi przedmiot procesu. Ciążący na powodzie obowiązek dokładnego określenia żądania oraz wskazania uzasadniających je okoliczności faktycznych ma dla przebiegu procesu znaczenie podstawowe. W ten bowiem sposób konkretyzuje się zakres prawa przedmiotowego poddanego przez powoda ochronie sądowej, a także zostają wytyczone granice rozpoznania sprawy oraz w konsekwencji granice orzekania, poza które sąd meriti wychodzić nie może (H. Pietrkowski Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych. Warszawa 2006 str.244).

Przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie to nic innego jak przytoczenie faktów, uzasadniających zgłoszone roszczenie. W rozpatrywanej sprawie, o ile jeszcze lektura uzasadnienia pozwu pozwalała

Sądowi na rozważanie odpowiedzialności strony pozwanej w ramach reżimu odpowiedzialności kontraktowej lub deliktowej, to po jego sprecyzowaniu, pismem z dnia 29 czerwca 2012r. nie powinno budzić wątpliwości Sądu, że powódka jasno wskazała na reżim odpowiedzialności deliktowej, podnosząc wprost, że domaga się odszkodowania za szkodę wyrządzoną jej przez pracowników pozwanego banku czynem niedozwolonym. Następnie zaś odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia powoływała się na przepis art.442¹ § 1 k.c., regulujący terminy przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W tym kierunku, a to dla wykazania dopuszczania się na jej szkodę deliktu, powódka formułowała wnioski dowodowe. Tymczasem Sąd Okręgowy, w ogóle tej podstawy odpowiedzialności pozwanego Banku nie analizował przyjmując, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu w oparciu o przepis art.731 k.c., mówiący o przedawnieniu się roszczeń z umowy rachunku bankowego (podstawa kontraktowa). Tym samym słusznie skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji nierozpoznanie istoty sprawy, do którego dochodzi wtedy, gdy orzeczenie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998r. II CKN 897/97 stwierdził, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu i z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

W rozpatrywanej sprawie, co do zasady, nie można wykluczyć rozpatrywania odpowiedzialności pozwanego Banku w oparciu o przepisy o czynach niedozwolonych, czemu jasno dał wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z 19 grudnia 2007r. V CSK 340/07 LEX, stwierdzając, że dokonanie przez bank przelewu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym posiadacza bez polecenia tego posiadacza może stanowić delikt banku (art.415 k.c.). Zarówno bowiem wypłata na rzecz osoby nieuprawnionej, jak i dokonanie przelewu bez zlecenia posiadacza rachunku świadczą nie tylko o nienależytym wykonaniu zobowiązania przez bank, lecz także o naruszeniu przez pracowników banku ogólnego obowiązku należytej staranności wobec każdej osoby, z którą nawiązują kontakt w ramach swojej działalności zawodowej. Obowiązek ten wynika z charakteru działalności oraz specyfiki związanej z dysponowaniem środkami pieniężnymi. Jego naruszenie stanowi winę w rozumieniu art.415k.c. W związku z powyższym, w ocenie Sądy Najwyższego, roszczenia posiadacza rachunku bankowego o naprawienie szkody przedawniają się nie w terminie określonym w art.731 k.c., a tylko w art.442 § 1 k.c. (obecnie art.442¹ § 1 k.c.).

Należy przy tym dostrzec, że zgodnie z normą art. 442 § 1 k.c. przed zmianą, jak i art.442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. O ile zatem Sąd dojdzie do przekonania, że w rozpatrywanej sprawie doszło do deliktu pracowników banku, dla rozważenia zarzutu przedawnienia będzie musiał ustalić, kiedy powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wypada przy tym zwrócić Sądowi Okręgowemu uwagę, że dla wykazania między innymi tej okoliczności, także strona pozwana zgłosiła w odpowiedzi na pozew, a następnie w piśmie z dnia 8 października 2012r. (k-48) wnioski dowodowe, do których Sąd meriti w ogóle się nie odniósł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art.386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd w oparciu o zaofiarowane przez strony dowody rozważy przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej z punktu widzenia przepisów o czynach niedozwolonych, a w przypadku ustalenia, że szkoda wyrządzona została w wyniku deliktu pracowników banku, odniesie się do zarzutu przedawnienia, ocenianego na podstawie art.442 § 1 lub 442¹ § 1 k.c.